

Komentarz ZPP ws. przyszłości polityki energetycznej UE

Rosyjski atak na Ukrainę wstrząsnął światem. Dla Europy wojna okazała się sygnałem do przebudzenia, pokazała konsekwencje dekad miękkiej polityki zachodu wobec Putina, oraz zagrożenia płynące z uzależnienia od dostaw surowców energetycznych z Rosji.

W dniu w którym Rosja zaatakowała Ukrainę i rozpoczęła konwencjonalną wojnę, w której cierpią cywile, UE nie była w stanie podjąć zdecydowanych działań. Państwa członkowskie uzależnione od dostaw rosyjskiego gazu, w tym Włochy i Niemcy, sprzeciwiały się wyłączeniu Rosji ze systemu SWIFT w obawie przed skutkami na ceny energii w ich krajach. Kolejne dni (i rosyjskie zbrodnie wojenne oraz presja opinii publicznej) wymusiły zmianę postawy europejskich liderów, w tym Niemiec, które ogłosiły zmianę polityki „o 180 stopni”, zapowiedziały zakup uzbrojenia dla Bundeswehry o wartości 100 mld euro w tym roku, oraz zwiększenie wydatków na obronność do 2 proc. PKB od 2024 r.

Jednak prawdziwa zdolność do obrony UE nie leży jedynie w sile militarnej, ale przede wszystkim w suwerenności energetycznej. Mając to na względzie, w obliczu ostatnich wydarzeń UE powinna gruntownie zrewidować swoją politykę energetyczną w kierunku uniezależnienia się od dostaw węgla, ropy oraz gazu z Rosji.

Takie działania będzie miało dwojakie skutki. Z jednej strony doprowadzi to do odcięcia Rosji od zysków generowanych ze sprzedaży paliw kopalnych, które finansują reżim zagrażający bezpieczeństwu Europy. Z drugiej strony, pozwoli budować niezależność energetyczną UE i efektywnie zagospodarować środki przeznaczone na transformację energetyczną. Zmiany te w krótkim okresie pociągną za sobą koszty dla europejskich gospodarek, lecz ich poniesienie jest niezbędne, by osiągnąć realną niezależność energetyczną.

Co istotne, UE ma wszystkie narzędzia, jakich potrzebuje by dokonać historycznej zmiany. Pakiet Fit for 55 obejmuje rewizję szeregu najważniejszych instrumentów z zakresu energetyki oraz ogromne środki finansowe na pomoc państwom członkowskim w transformacji. W obliczu bezpośredniego zagrożenia wywołanego zwiększaniem zależności od gazu, pakiet ten powinien zostać poddany natychmiastowej i dogłębnej reewaluacji. W naszej ocenie podstawowym kryterium obok zasady niewyrządzenia krzywdy powinna być teraz ocena wpływu na suwerenność energetyczną UE, a inwestycje w tym kierunku powinny zostać uznane za najwyższy priorytet.

W tym kontekście zwrócić uwagę również na kwestie wygaszania elektrowni atomowych w UE. W obecnej sytuacji każda elektrownia atomowa stanowi autonomiczne źródło energii dla Europy i bezpośrednio zwiększa jej bezpieczeństwo. Należałoby również spodziewać się rewizji podejścia niektórych państw członkowskich w kierunku unijnej taksonomii. Do tej pory Niemcy, Austria oraz Luksemburg były przeciwnikami włączenia atomu do unijnej taksonomii oraz zapowiadały podjęcie odpowiednich działań przed TSUE. Mamy nadzieję, że w obliczu

wydarzeń ostatniego tygodnia ich opozycja i próba ingerencji w decyzję nt. miks energetycznego innych państw członkowskich, w tym Polski, osłabnie.